N^er 261. ROK 1835. SOBOTA 14 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Serafiona Męczenika.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Włodziemir.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27"7 "',616	— 0° '6	0"', 89	Pn. Wachodni średni	Pochmurno	Snieg.
12	7 , 815	— 4, 6	9, 97	,, ,,	Chmury	
13 3	7 , 849	— 6 , 0	0, 95	,, słaby	Pogoda z Chmurami	Snieg.
9	8 , 239	— 7 . 4	0, 91	,, ,,	,, ,,	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Cześć Urzędowa

KOMITET

W celu ułatwienia exwojskowym polskim wyjazdu do Anglii lub Francyi ustanowiony.

Zawiadamia wszystkich exwojskowych polskich, którzy nie będąc tutejszo-krajowymi, już to w mieście Krakowie, już w okręgu przemieszknją, że na mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 30 września r. b. do L. 6043 D. G. S. zapadłej, Komitet z 4ch Obywateli W. M. Krakowa i Dyrektora Policyi składający się, w celu ułatwienia rzeczonym exwojskowym wyjazdu do Anglii lub Francyi zawiązany został, i że posiedzenia swoje począwszy od dnia 18 b. m. w każdą środę i w każdy piątek w gmachu Sądów Pokoju na dole pod L. 176 przy ulicy Kanonnéj położonym, w godzinach rannych odbywać będzie; wzywa przeto wszystkich exwojskowych polskich, którzy tytułu konstytucyjnego tutejszo-krajowości nieposiadając, do Anglii lub Francyi wydalić się mają zamiar, ażeby w rzeczonych dniach do kancellaryi Komitetu osobiście stawiać się i tam deklaracye swoje, dokąd udać się zamierzają, składać zechcieli; ostrzega przytem Komitet, że czas urzędowania jego, nie może być nieograniczonym, ktokolwiekby przeto z wezwania niniejszego nie korzystał, złe skutki z opóznienia pochodzić mogące, sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 11 listopada 1835 roku.

Prezydujący w Komitecie
(2r.) *Sobolewski.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Wiedeń. Gazeta powszechna donosi z Czech pod d. 14 października: »Nakazane i w wykonanie wprowadzone postanowienie o zmniejszeniu naszéj armii, przyczyni się wiele do pomyślności naszego kraju, ślady tego objawiają się już w zmniejszonych cenach koni i w wesołych twarzach młodzieży należącej do spisu wojskowego. Szerzy się także wieść że 14letni przeciąg służby wojskowej na lat 5 do 6 skrócony zostanie.

Monachium 30 Października. Dziennik tutejszy pisze że Król Bawarski odbędzie w połowie listopada podróż do Grecyi.

Paryż 30 Październ: Dziennik Sentinelle des Pyrenées pisze że Don Karlos był w d. 21 w Armentra, i że do wąwozu Penacerrata wysłał część wojska ażeby zrobić zasadzkę na Kordowę. Batalion 9ty Karlistów obległ Vittoryę, a artyllerya w różnych punktach utrzymuje ciągły ogień na miasto.

Hrabia d'Espagne przewieziony został w d. 27 pod strażą 2ch żandarmów do Lyonu.

W Melun zawalił się most na Sekwanie, nikt z ludzi nie postradał życia, ale chwilowo wszelka kommunikacya lądem i wodą przerwaną została. Żegluga parowa zupełnie ustała, gdyż Sekwana w tém miejscu jest tak ogromnemi głazami zawaloną, że przebycie jest niepodobne. Z tego powodu ułożyli się właściciele okrętów parowych pomiędzy sobą, jedni przewożą rzeczy i podróżnych z Montereau do Melun, tam przekłada się ładunek na okręta z drugiéj strony głazów stojące, które takowy do Paryża odstawiają.

Dziennik *Moniteur* ogłasza wiadomość telegraficzną z d. 28 z Bayonne nadeszłą, podług któréj przypuszczali Karliści w dniu 22 attak na Vittoryę. Artyllerya Karlistów zbliżyła się tylko do Mondragon, zkąd powróciła do Anate, dokąd się i Don Karlos po przybyciu Kordowy do Miranda cofnął. Niezgoda panuje ciągle w swicie Don Karlosa, jenerał Eguja popadł także w niełaskę za jakiś mocne przedstawienie Don Karlosowi uczynione.

Kupiec angielski w Gibraltarze za uczestnictwo w handlu niewolnikami skazany został na 10,000 fs. kary i na 3letnie więzienie ciężkie.

Korrespondent gazety pruskiéj Stanu pisze w ostatnim liście swoim z dnia 30 października: Oprócz zabawnych dziennikarskich kłótni o artykułach w dzienniku Sporów umieszczonych i o gorącéj zabawie w Grandvaux a pana Vigier danéj, niemamy tu żadnych ważnych wiadomości. Artykuły dziennika Sporów są napisane przez jednego z współpracowników, a zabawa w Grandvaux była tém, czém jest każda gorsząca zabawa po wesołem polowaniu. Od niejakiego czasu mówią także wiele o niezgodzie panującéj w radzie ministrów, być to może, ale co do zasad politycznych wszyscy ministrowie są jednego zdania i dawno już to objawili. Pan Thiers po powrocie swojem z Belgii okazuje pp. Maison i Guizot większą jeszcze nieprzyjaźń niż przedtem, ale to są niesnaski osobiste, prywatne. Co do wiadomości o sprawie hiszpańskiéj codziennie we wszystkich dziennikach paryzkich pisanych, że wszystkie junty poddały się bezwarunkowo rządowi, że 100 tysiączna armija wystawić się mająca zniszczy jednym zamachem Karlistów, i t. d., te nadchodzą urzędownie z Madrytu, i w dawaniu wiary tym doniesieniom nie można być dosyć ostrożnym, gdyż jest interresem rządu madryckiego ażeby położenie swoje w jak najkorzystniejszem świetle wystawić, do czego mu wielka odległość Paryża od Madrytu bardzo jest pomocną. Stare przysłowie francuzkie mówi: *A beau mentir, qui vient de loin.* To samo dzieje się z wiadomościami madryckiemi, nad granicą, doda się trochę dosyć już ubarwionéj wieści, dziennikarze paryzcy drugie tyle dodadzą, a z obojętnéj i nic nieznaczącéj wiadomości, zrobi się wiadomość ważna i pomyślna. Ostatnie depesze pana Rajnewal z Madrytu nadeszłe nie są wcale pomyślne dla rządu madryckiego. Podług nich Królowa rejentka ani legitymistom ani też ultraliberalistom oprzeć się niezdolna, a z dniem rozpoczęcia działań kortezów, odmieni się zapewne obecnie istniejący porządek rzeczy. Może jeszcze bezkrólewie pod regencyą Infanta Francisko de Paula katastrofę na czas niejaki odwlecze, ale czas ten krótko tylko trwać będzie a absolutne gminowładztwo niewątpliwie weźmie go. Rząd francuzki przygotował się już na taki koniec i przemyśliwa nad środkami jak sobie w takim razie z Hiszpaniją postąpić należy. W Don Karlosie ma rząd mało ufności, jednak nie można jeszcze w tej chwili

wiedzieć co nam przyszłość objawi. Tymczasem upoważnił Don Karlos bankiera Durand z Barcelony zbiegłego i p. Mendez niegdyś ulubieńca Ferdynanda VII, ażeby zajęli się zawiązaniem komitetu, dostawą broni, amunicyi i pieniędzy trudnić się mającego. Uwięzienie hr: d'Espagna przerwał działania tego komitetu, gdyż on miał rozkaz znoszenia się z nim, przez Bayonne wszakże udało się członkom komitetu przesłać Don-Karlosowi temi czasy 500,000 fr. GPS.

Bruxella 31 *Października.* Dziennik belgijski pisze: że wspominany obecnie tak często w dziennikach francuzkich jenerał Latapie był w r. 1815 przez sąd przysięgłych za zabicie żandarma, który miał rozkaz uwięzienia go, na śmierć skazany. Z tego powodu zbiegł do Belgii, a ztamtąd dostał się do południowej Ameryki, gdzie należał do wyprawy przeciwko Brazylii, w Fernambuco dostał się do niewoli, z tamtąd odesłany był do Portugalii, zkąd następnie przez Hiszpaniję do Francyi powrócił. GPS.

Madryt 22 *Października.* Legija Portugalska która już wkroczyła do Hiszpanii liczy 7000 ludzi. Legija Angielska z 2400 ludzi złożona dotąd w służbie portugalskiej będąca, przechodzi do służby hiszpańskiej. Ze wszystkich stron tłumy zbrojne są w pochodzie ku północy. Liczba ochotników z Estremadury i Andaluzyi wynosi 13,000. Kilka pułków z załogi Madryckiej wyruszyło także do armii północnej. Z tych poruszeń wojskowych można się w krótce ważnych wypadków spodziewać. Wczoraj nadeszła nawet wieść że junta z Anduyar i junty Andaluzyjskie poddały się rządowi, w skutku czego armija z Despennaperros odwróciła się do niższej Arragonii, a jenerał Espinoza wyruszył na czele 6000 żołnierzy do Nawarry. Kuryer Angielski ogłasza odezwę junty z Andujar, podpisaną przez prezydenta Donadio, junta centralna uskarża się w niej na odstąpienie junty z Sevilli od sprawy Andaluzyjskiej, zwłaszcza że junta ta dobrowolnie przystąpiła do junty centralnej, i przysłała do niej swoich deputowanych, więc krok ten nie da się niczem usprawiedliwić. Mianowanie powszechnie szacownych mężów na znakomite urzędy jak np. Calatravę, Arguellesa i Galiana zbliżają wprawdzie juntę centralną do rządu, wszakże junta centralna nie opuści, na samo tylko przyrzeczenie ministerstwa, środków, za pomocą których może się zbrojno żądań swoich dopominać. GPS.

Organizacya legii angielskiej z dniem 17 października zupełnie ukończoną została. Wojska królowej są w posiadaniu Bilbao, Portugalette, Plencia, Deasto, Begona, Obando, Lequeitio i Balmasedy. Inne wszystkie miasta są w rękach Karlistów, którzy niezmierne na nie kontrybucye nakładają. Dnia 19 wyruszył Espartero przez Balmasedę do Kastylii. Jauregny przybył tegoż dnia ze swemi strzelcami do Portugalette z kąd uda się do Bilbao. Czynność i zdatność tego jenerała, i użyteczność jego żołnierzy jest bardzo chwaloną. W Santander uskarżają się na admirała Chacon, że dozwala statkom karlistowskim bez najmniejszej przeszkody krążyć po portach, angielskim zaś robi rozmaite utrudzenia. W Hiszpanii mówią wiele o tem że rząd francuzki sprzyja Karlistom, że nawet okręt jeden francuzki wziął na pokład oddział ściganych Karlistów, i za kilka dni ich znowu na ląd wysadził. Podobne wiadomości dochodzą w listach z Bayonne pisanych. Dowódzca Karlistów w Estella Modet, którego ojciec z polecenia Miny w Pampelonie ścięty został, bawił przez 10 dni w Bayonne, zakupił tam dość znaczne zapasy wojenne, które bez najmniejszej przeszkody do Hiszpanii przewiezionemi zostały. Rodzina Modeta, jenerała Eguja, wdowa Santosa Ladron, i inni ajenci Don Karlosa mieszkają w Bayonne. Baskijczycy zaczynają czuć ciężar obecnego położenia, a gdyby teraz wyjście do Ameryki południowej było możebne, widzielibyśmy wkrótce szeregi Karlistów niezmiernie uszczuplone, wszyscy bowiem Baskajczycy, którym duma nie-

dozwala poddać się królowej rejentce, wyemigrowaliby do Ameryki.

Dekret królowej rejentki o zniesieniu klasztorów, umieszczony w gazecie dworskiej z d. 14 b. m., jest następującej osnowy: 1) Od dnia dzisiejszego zniesioną zostają wszystkie klasztory zakonników reguły ś. Benedykta, kongregacyi Tarragońskiej i Saragoskiej; Augustyanów i Peaemonstratensów, bezwzględnie na ilość zakonników w ich pojedynczych klasztorach. 2) Wyjęci są z tej liczby, w razie, jeżeli jeszcze istną, klasztor Benedyktynów w Montferrat w Katalonii, S. Juan de la Penna i ś. Benedykta w Waladolid, ś. Hieronima w Eskuryalu i w Guadalupie, ś. Bernarda w Goulet, Kartuzów w Paulas, ś. Bazylego w Sewilli, z tém jednakże wyraźnem zastrzeżeniem, iżby znajdujący się w tych klasztorach nowicyusze, zakonnych ślubów już więcej nie składali. Dobra i dochody znoszących się, równie jak i zniesionych już klasztorów, zajęte będą na rzecz i korzyść skarbu. 3) Co się tyczy zakładów duchownych, utrzymanych stosownie do dekretu mego z d. 25 lipca, z tych, może w każdem mieście jeden tylko z tego samego zakonu pozostać, wyjąwszy gdyby mieszkańcy wiejscy wyraźnie za utrzymaniem drugiego obstawali. 4) Gdy wielu prałatów podało przełożenia o zniesienie ich klasztorów, lubo takowe dekretem z d. 25 lipca utrzymane zostały; zastrzegam sobie przeto zniesienie tych wszystkich klasztorów, względem których zajdzie podobne żądanie, bądź od prałatów lub dwóch trzecich części zakonników, bądź od miejscowej władzy. 5) Klasztory i zakłady duchowne, które chociaż nie należą do liczby zniesionych, ale w tej chwili dla pewnych jakich przyczyn nie są otwarte; pozostaną zamknięte tak długo, dopóki stany o ich losie nie wyrzekną. 6) Ministerstwa, których to w czémkolwiek dotyczeć może, wydadzą bezzwłocznie stosowne polecenia w celu wykonania niniejszego dekretu i oddania pod rozporządzenie rządu dóbr po wszystkich zniesionych klasztorach. Minister skarbu przedstawi nam środki, jakie uzna za stosowne dla zapewnienia bytu zakonnikom klasztorów już zniesionych, jako też i tych, które na mocy artykułu drugiego niniejszego dekretu utrzymane zostają. Aż do tej chwili pobierać mają z funduszu umorzenia po 5 realów dziennie, (2 złp.) Dan w Prado, dnia 11 października 1835 roku. *Ja Królowa.*» GCW.

Londyn 3 *Listopada.* Wiadomości z Lizbony dochodzą aż do dnia 24 z. m. podług nich panowała w stolicy tej zupełna spokojność. Wkrótce w całej Portugalii zrobiony będzie ogólny spis ludności, w którym cała ludność podług wieku ma być na 5 klass podzieloną.

Okręt linijowy *Malabar*, fregatty *Endymion* i *Trybune*, stały w d. 8 z. m. w porcie Kadix. Flotta ta miała rozkaz ochraniać własność angielską i dopomagać sprawie królowej w każdym przypadku. Okręt linijowy *Rassell* o 74 działach stoi z takiemiż rozkazami w Vigo.

Zawarta konwencya pomiędzy rządem hiszpańskim a portugalskim o posłanie do Hiszpanii korpusu posiłkowego, oburzyła w Lizbonie wszystkie umysły, w całej bowiem armii jest przynajmniej połowa Miguelistów, która podług wszelkiego do prawdy podobieństwa przejdzie na stronę Karlistów. Korpus angielski pułkownika Dodging 550 ludzi liczący, i batalijon francuzko-belgijsko-włoski z 600 ludzi pod dowództwem podpułkownika Korso będący, przejdą także do służby hiszpańskiej. GPS.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od 13 *do* 14 *Listopada*

Brollial Małgorzata z Galicyi.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Kumpert Edward do Galicyi.